

WYROK Z DNIA 21 KWIETNIA 2009 R.
SNO 25/09

Przewodniczący: sędzia SN Krzysztof Cesarz.

Sędziowie SN: Dariusz Zawistowski (sprawozdawca), Jan Górowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2009 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. akt (...)

- 1) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce wymierzonej obwinionemu sędziemu kary nagany wymierzył mu na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1010 ze zm., karę usunięcia z zajmowanej funkcji;
- 2) kosztami sądowymi postępowania dyscyplinarnego w drugiej instancji obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 grudnia 2008 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego winnym tego, że w okresie od dnia 2 marca 2004 r. do dnia 29 czerwca 2008 r. jako sędzia Sądu Rejonowego w A., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że w wyżej wymienionym okresie nie sporządził uzasadnienia wyroku w sprawie przeciwko oskarżonemu Dominikowi C. (sygn. akt II K 169/01), tj. przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej u.s.p.) i wymierzył mu karę nagany.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o ustalenia wskazujące, że wyrok w sprawie II K 169/01 zapadł w dniu 8 lipca 2002 r. Jeden z oskarżonych w tej sprawie Dominik C. złożył apelację, która została załączona do akt sprawy i uznana za złożony w terminie wniosek o doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 8 lipca 2002 r. Sędzia Sądu Rejonowego, który orzekał w sprawie II K 169/01 przebywał wówczas na urlopie i o wniosku tym nie wiedział. Akta sprawy nie zostały przekazane od razu do A. Nastąpiło to dopiero w pierwszym kwartale 2004 r., już po utworzeniu, z dniem 1 stycznia 2004 r., Sądu Rejonowego w A. w miejsce roków sądowych w A. Sędzia Sądu Rejonowego pełnił funkcję prezesa tego Sądu i przewodniczącego wydziału

karnego. W dniu 2 marca 2004 r. został zawiadomiony przez kierowniczkę sekretariatu wydziału karnego o złożonym w sprawie II K 169/01 wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Obwiniony nie przystąpił do niezwłocznego sporządzenia uzasadnienia. Akta sprawy włożył do szafy w swoim gabinecie i pomimo kilkakrotnych ponagleń ze strony kierowniczki sekretariatu nie przystąpił do sporządzenia uzasadnienia. Obwiniony sędzia Sądu Rejonowego orzekał w sprawach karnych w pełnym wymiarze. W związku z pełnioną funkcją prezesa sądu miał dodatkowe obowiązki związane z tworzeniem nowego sądu. W pracy przebywał często do późnych godzin wieczornych. Miał też kłopoty rodzinne, które doprowadziły do orzeczonego w dniu 8 grudnia 2006 r. rozwodu. W październiku 2007 r. obwiniony sędzia przestał pełnić funkcję prezesa Sądu Rejonowego w A. i został przeniesiony do Sądu Rejonowego w B., w którym nie pełnił i nie pełni żadnej funkcji. Odchodząc z Sądu Rejonowego w A. akta sprawy II K 169/01 pozostawił w szafie w swoim gabinecie. Wezwany do zdania pokoju i odebrania rzeczy osobistych, akta te przeniósł do szafy w sekretariacie nie informując o tym nikogo. Dopiero po przypadkowym stwierdzeniu przez kierowniczkę sekretariatu, że sprawa II K 169/01 nie jest zakończona i brak w jej aktach uzasadnienia wyroku z dnia 8 lipca 2002 r. wezwano obwinionego do sporządzenia uzasadnienia. Uzasadnienie to sporządził w zakreślonym terminie do dnia 30 czerwca 2008 r.

Sędzia Sądu Rejonowego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przewinienia służbowego. Nie potrafił wytłumaczyć tak znacznej zwłoki w sporządzeniu uzasadnienia, które w jego ocenie nie było trudne i nie wymagało specjalnych przygotowań. Na swoje usprawiedliwienie powołał nawał prac związanych z tworzeniem nowego sądu i stres związany z komplikacjami rodzinnymi.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego sprawstwo i wina obwinionego sędziego były oczywiste, a okoliczności powołane przez obwinionego, którymi usprawiedliwiał on zaistniały stan rzeczy, nie mogły za takie uchodzić. Nie mogły one usprawiedliwiać ponad 4-letniego opóźnienia w sporządzeniu uzasadnienia wyroku. Karygodność zachowania sędziego była znaczna, przy uwzględnieniu sposobu jego postępowania i pełnionych funkcji, z racji których ciążył na nim obowiązek sprawowania nadzoru nad innymi sędziami, także w zakresie terminowego sporządzania uzasadnień. Zachowanie obwinionego sędziego godziło również w dobre imię wymiaru sprawiedliwości i z tych względów jego czyn wymagał zdecydowanego napiętnowania i surowej kary. Biorąc jednak pod uwagę, że zwłoka w sporządzeniu uzasadnienia nie pociągnęła za sobą dalszych konsekwencji dla stron postępowania, dobrą pracą sędziego i jego postawę po zaistnieniu czynu, wyrażającą się w zrozumieniu naganności popełnionego przewinienia i okazaniu autentycznej skruchy, za odpowiednią karę dyscyplinarną należało uznać proponowaną przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego karę nagany.

Od wyroku Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego odwołanie na niekorzyść obwinionego sędziego wniósł Minister Sprawiedliwości, zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu obwinionemu na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. kary dyscyplinarnej nagany, będącą wynikiem nieuwzględnienia w sposób właściwy stopnia zawinienia obwinionego oraz wagi popełnionego przez niego przewinienia. W oparciu o ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej usunięcia z zajmowanej funkcji, na podstawie art. 109 § 1 pkt 3 u.s.p.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie bezsporny był stan faktyczny oraz sprawstwo i wina obwinionego sędziego Sądu Rejonowego. W odwołaniu Ministra Sprawiedliwości zakwestionowano wyłącznie rodzaj orzeczonej przez Sąd Dyscyplinarny kary, z uwagi na ocenę stopnia zawinienia i wagi przewinienia popełnionego przez obwinionego, dokonaną przez ten Sąd. Przy rozpoznawaniu zarzutu wymierzenia obwinionemu sędziemu za popełnione przez niego przewinienie służbowe kary nagany, będącej karą niewspółmierną do stopnia jego winy i wagi popełnionego przewinienia służbowego, należało uwzględnić, że Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę większość okoliczności mających istotne znaczenie dla prawidłowego wyboru orzeczonej kary. W odwołaniu zasadnie jednak podniesiono, że nie zostały one w sposób należyty ocenione w kontekście orzeczonej kary nagany. Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że czas opóźnienia w sporządzeniu uzasadnienia przez obwinionego budzi wręcz zdumienie, a zachowanie sędziego związane z zaniechaniem sporządzenia uzasadnienia było karygodne, co wskazuje na wysoki stopień winy i potrzebę zdecydowanego napiętnowania takiego postępowania oraz wymierzenia surowej kary. W tych okolicznościach kara nagany zasadnie została określona w odwołaniu jako niewspółmierna do stopnia zawinienia obwinionego oraz wagi jego przewinienia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że ten rodzaj kary uznano za spełniający stawiane przed nią cele przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, takich jak dobra praca obwinionego sędziego w Sądzie Rejonowym w B., uznanie przez obwinionego naganności zarzucanego mu przewinienia, okazanie autentycznej skruchy. Ocena Sądu Dyscyplinarnego co do możliwości wzięcia ich pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie kary nie budzi zastrzeżeń. Nie można natomiast podzielić jego oceny, że ponad 4-letnia zwłoka w sporządzeniu uzasadnienia nie pociągnęła za sobą żadnych dalszych konsekwencji dla stron postępowania, co uznano również za okoliczność łagodzącą. Konsekwencją zaniechania sporządzenia uzasadnienia było bowiem pozbawienie oskarżonego, wobec którego orzeczono karę pozbawienia wolności, możliwości rozpoznania jego apelacji, co w praktyce oznaczało pozbawienie go na okres kilku lat prawa do sądu. Taka sytuacja w sposób istotny godziła w dobre

imię wymiaru sprawiedliwości, co zasadnie podniesiono już w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przy orzekaniu o karze w sposób niedostateczny Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę popełnienie przez obwinionego zarzucanego mu przewinienia służbowego w czasie pełnienia funkcji prezesa sądu i przewodniczącego wydziału. Powyższe Sąd Dyscyplinarny uwzględnił bowiem jedynie przy ocenie stopnia winy obwinionego. W odwołaniu zasadnie podniesiono, że popełnienie przewinienia służbowego w związku z funkcjami pełnionymi przez obwinionego nakazywało rozważenie, czy orzeczonej kara dyscyplinarna nie powinna spełniać także funkcji zapobieżenia pełnieniu przez obwinionego podobnych funkcji w przyszłości. Takie zadanie mogła spełnić kara dyscyplinarna usunięcia z zajmowanej funkcji. W odwołaniu trafnie stwierdzono, że kara ta, surowsza od orzeczonej przez Sąd Dyscyplinarny kary nagany, w większym stopniu uwzględniała także okoliczności związane z przewinieniem sędziego Sądu Rejonowego i była karą odpowiednią przy uwzględnieniu charakteru i wagi tego przewinienia. W uzasadnieniu odwołania zasadnie podniesiono, że jej orzeczeniu nie stało na przeszkodzie zaprzestanie pełnienia przez obwinionego funkcji prezesa sądu i przewodniczącego wydziału w 2007 r. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 5 czerwca 2002 r. (SNO 11/02) podkreślając, że jedynie orzeczenie odpowiedniej kary dyscyplinarnej powoduje skutki określone w art. 109 § 3 u.s.p.

Uwzględniając powyższe należało odwołanie uznać za uzasadnione. Dlatego też Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 128 u.s.p. w związku z art. 438 pkt 4 k.p.k. i orzekł jak w sentencji wyroku.